

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

SSO Piotr Gerke

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Janiszewska-Górka

przy udziale Wojciecha Kiszki Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 r.

sprawy **A. Ł.** oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 21 lutego 2017 r. sygn. akt II K 225/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) zł.
2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. kwotę 1 008 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu odwoławczym.
4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 780 złotych.

Piotr Gerke Małgorzata Ziolecka Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

A. Ł. został oskarżony o to, że w dniu 5 sierpnia 2015 r. na trasie G.-K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. (...) nr rej. (...) jadąc drogą nr (...) z kierunku G. w kierunku K., wykonując na oznakowanym skrzyżowaniu manewr skrętu w lewo w drogę nr (...) w kierunku m. S., na skutek nieuważnej obserwacji przedpola jazdy oraz nie zachowując szczególnej ostrożności nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu D. S. kierującemu motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) jadącemu drogą (...) z kierunku K. w kierunku G., czym naruszył przepisy art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 r. powodując wypadek polegający na zderzeniu się motocykla marki H. (...) o nr rej. (...) z samochodem, którym kierował, skutkiem czego D. S. doznał wielonarządowych obrażeń ciała, na skutek których poniósł śmierć, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie, wyrokiem z dnia 21 lutego 2017 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 225/16, uznał **oskarżonego A. Ł.** za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2015 r. na trasie G.-K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. (...) nr rej. (...) jadąc drogą wojewódzką nr (...) z kierunku G. w kierunku K., wykonując na oznakowanym skrzyżowaniu manewr skrętu w lewo

w drogę nr (...) w kierunku m. S., na skutek nieuważnej obserwacji przedpola jazdy oraz nie zachowując szczególnej ostrożności nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu D. S. kierującemu motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) jadącemu drogą wojewódzką nr (...) z kierunku K. w kierunku G., czym naruszył przepisy art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 r. powodując wypadek polegający na zderzeniu się motocykla marki H. (...) o nr rej. (...) z samochodem, którym kierował, skutkiem czego D. S. doznał wielonarządowych obrażeń ciała, na skutek poniósł śmierć, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 kk i na podstawie przywołanego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby.

Na podstawie art. 42 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w G. – (...).

Na podstawie art. 627 kpk i art. 624 § 1 kpk w zw. art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2 000 zł, a w pozostałym zakresie zwolnił go od kosztów sądowych, w tym nie wymierzył mu opłaty (k. 378-378v).

Powyższy wyrok zaskarżyli: obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S..

Obrońca oskarżonego wniósł apelację od całości orzeczenia. Zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, wskazując na naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 kpk oraz art. 170 § 1 pkt 2 kpk.

Podnosząc w ten sposób apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (k. 402-406).

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S. zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zarzucił wydanemu rozstrzygnięciu obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 53 § 1 i 2 kk oraz art. 69 § 1 kk, a także rażąco niewspółmierność orzeczonej kary.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie punktu 2 tegoż orzeczenia dotyczącego warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności (k. 417-424).

Odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S., wnosząc o oddalenie tego środka odwoławczego w całości oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. S. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych (k. 443-445v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się nietrafna i nie zasługiwała na uwzględnienie. Natomiast apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S. była w części zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zaostrenie oskarżonemu orzeczonej kary, choć nie w taki sposób jak tego się domagał skarżący.

Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności ustosunkuje się do apelacji obrońcy oskarżonego albowiem zaskarżała ona orzeczenie w całości, w odróżnieniu od apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S., która była skierowana wyłącznie do rozstrzygnięcia o karze.

Na wstępie, w ramach ogólnego wprowadzenia wskazać trzeba wyniki kontroli instancyjnej postępowania prowadzonego przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy stwierdza zatem, że Sąd Rejonowy poprawnie odtworzył w sprawie stan faktyczny, dokonując uprzednio zgodnej z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zebranego materiału dowodowego, która przez to w pełni zasługuje na miano oceny swobodnej (art. 7 kpk). Ponadto uzasadnienie wyroku Sądu I instancji odpowiada wymogom z art. 424 kpk. Umożliwiło ono przez to nieutrudnioną kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd II instancji nie zgodził się natomiast z apelującym obrońcą, że postępowanie dowodowe wymagało jeszcze uzupełnienia. Za chybiony uznać zatem należało podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do M. G. (1) celem wskazania kierującego zespołem pojazdów, który zatrzymał się za samochodem oskarżonego po wypadku, z jednoczesnym stwierdzeniem skarżącego, że wniosek ten nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, ale miał na celu ustalenie danych personalnych kierującego. Skarżący oczekiwali następnie przesłuchania M. G. (1) na okoliczność przebiegu wypadku. Oddalenie tych wniosków, zdaniem apelującego mogło mieć wpływ na treść wyroku, poprzez pominięcie istotnych okoliczności faktycznych, a w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwraca uwagę apelującego, że przedmiotem kontroli instancyjnej jest badanie prawidłowości postępowania prowadzonego przez Sąd I instancji, a nie przebiegu postępowania przygotowawczego. Wobec tego Sąd Okręgowy nie będzie podejmował tematu odnośnie decyzji odmownych organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w zakresie składanych przez obrońcę oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego wniosków dowodowych. Sąd Okręgowy odniesie się wyłącznie do rozstrzygnięć w tym zakresie dokonanych przez Sąd I instancji. Analiza akt sprawy prowadzi zaś do wniosku, że Sąd Rejonowy poczynił wszelkie możliwe kroki w celu ustalenia danych osobowych kierowcy samochodu ciężarowego, który miał być, zdaniem oskarżonego, świadkiem wypadku drogowego mającego miejsce w dniu 5 sierpnia 2015 r. Mianowicie, Sąd ten zwrócił się do firm (...) oraz (...) B. K. z prośbą o udzielenie informacji co do danych osobowych kierowcy samochodu ciężarowego, który zatrzymał się po wypadku oraz zlecił opinię Laboratorium Kryminalistycznemu KWP w P. mającej na celu ustalenie numeru rejestracyjnego naczepy tego samochodu ciężarowego na podstawie zdjęć wykonanych na miejscu zdarzenia. Jednakże wymienione wyżej czynności nie pozwoliły na ustalenie danych osobowych kierowcy tegoż samochodu ciężarowego, ani na odczytanie numeru rejestracyjnego naczepy z tego zestawu pojazdów. Mając na uwadze powyższe należało uznać, że Sąd Rejonowy wydając na rozprawie w dniu 15 lutego 2017 r. postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego aby ponownie zwrócić się do M. G. (2) o wskazanie kierującego zespołem pojazdów, który zatrzymał się za pojazdem oskarżonego po wypadku, nie tylko nie naruszył w żaden sposób dyspozycji przepisu art. 170 § 1 pkt 5 kpk ale wręcz w pełni słusznie uznał, że omawiany wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania. Ponadto, Sąd odwoławczy za Sądem Rejonowym również wskazuje, że z materiału dowodowego w postaci wyjaśnień A. Ł. oraz zeznań świadka P. C. nie sposób było jednolicie ustalić w jakiej odległości od pojazdu oskarżonego miałby jechać kierowca samochodu ciężarowego. Pozostają przy tym istotne wątpliwości czy faktycznie kierowca ten ze swej perspektywy mógł dostrzec poruszający się z przeciwka motocykl pokrzywdzonego. Trzeba bowiem zastrzec, że odległość od pojazdu P. (...) prowadzonego przez oskarżonego i wykonywany przez w/wym manewr skrętu w lewo czynią prawdopodobnym, że pojazd należący do A. Ł. zasłonił kierowcy ciężarówki motocyklistę jadącego w przeciwnym kierunku. Wspomnieć jednocześnie trzeba, że wedle utrzymywanej w toku postępowania linii obrony, pokrzywdzony D. S. poruszał się motocyklem marki H. bez włączonych świateł i to właśnie miałyby potwierdzić przeprowadzenie dowodu z zeznań kierowcy samochodu ciężarowego. Sąd Okręgowy przypomina, że na tę okoliczność została przeprowadzona opinia biegłego w dziedzinie m.in. eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej, specjalisty w dziedzinie badań mechanoskopijnych mgr inż. Z. K., który jednoznacznie uznał, że w momencie wypadku światła mijania motocykla marki H. świeciły, co zasadnie Sąd Rejonowy przyjął za kategoryczne ustalenie faktyczne.

Sąd odwoławczy nie zgodził się również z obrońcą oskarżonego, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie biegłego Z. K., który to wniosek wedle skarżącego nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, ale miał na celu wyjaśnienie takich okoliczności,

które nie zostały wyjaśnione w opinii pisemnej biegłego. obrońca oskarżonego wskazał dodatkowo, że wniosek o przesłuchanie biegłego zmierzał do ustalenia informacji niezawartych w opinii co do czasu niezbędnego do rozgrzania się żarnika, po zapaleniu lampy, do temperatury umożliwiającej wtopienie się odłamków szkła w żarnik oraz ustalenie czy uszkodzenia lamp i żarówek nastąpiły na skutek wypadku będącego przedmiotem tego postępowania, czy też wcześniej. Omawiany wniosek dowodowy obrońcy w pełni zasadnie został przez Sąd Rejonowy oceniony jako zmierzający tylko i wyłącznie do przedłużenia postępowania. Z uwagi na treść opinii biegłego mgr inż. Z. K., z której jednoznacznie wynika, że w chwili wypadku drogowego w dniu 5 sierpnia 2015 r. na trasie G.-K. oświetlenie motocykla marki H. (...) o nr rej. (...) było sprawne, a światła mijania oraz światła tylne pozycje oraz światła stop były włączone, nie było konieczne przesłuchiwanie tego biegłego w celu ustalenia czy uszkodzenia lamp i żarówek nastąpiły na skutek wypadku, czy też wcześniej albowiem logicznym jest, że skoro oświetlenie motocykla było sprawne w chwili wypadku to lampy i żarówki uległy uszkodzeniu dopiero w wyniku owego wypadku. Zdaniem Sądu II instancji niezasadny był również wniosek dowodowy obrońcy o przesłuchanie biegłego w zakresie, w jakim apelujący widział konieczność ustalenia czasu niezbędnego do rozgrzania się żarnika, po zapaleniu lampy, do temperatury umożliwiającej wtopienie się odłamków szkła w żarnik. Opierał się on bowiem na założeniu obrony, zgodnie z którym pokrzywdzony miałby włączyć światła krótko przed zdarzeniem, wskutek czego oskarżony nie mógł ich zauważyć. Sąd Okręgowy popiera wnioskowanie Sądu Rejonowego, zgodnie z którym niemożliwym jest uznanie przedstawianej przez obronę teorii za prawdopodobną choćby w najmniejszym stopniu. Takie zachowanie pokrzywdzonego, który miałby w ostatniej chwili włączyć światła, narażając tym samym siebie i innych uczestników ruchu na ogromne niebezpieczeństwo i możliwość utraty życia, byłoby nieracjonalne i nieuzasadnione. Na tego typu teorię nie wskazywały choćby najmniejsze symptomy, a wręcz klóci się z twierdzeniami obrony w tym zakresie ustalenie, że motocyklista jechał ze stosunkowo niską prędkością (szacowana prędkość to ok. 61,6 km/h), mając założony kask ochronny. Nadto, Sąd Okręgowy stwierdził, że sam apelujący nawet nie uprawdopodobnił motywu samobójczego działania pokrzywdzonego żadnym dowodem, natomiast z tych zebranych w sprawie jednoznacznie wynikało, że pokrzywdzony z przyczyn przez siebie niezawinionych stał się uczestnikiem wypadku drogowego, którego jedynym i wyłącznym sprawcą był oskarżony A. Ł..

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy uznał za chybiony także trzeci z zarzutów podniesionych w środku odwoławczym obrońcy A. Ł., a mianowicie zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 kpk, mający polegać na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka M. S.. Jej zeznania, zdaniem skarżącego mogłyby być pomocne w ujawnieniu istotnych okoliczności, a to wobec zamieszczonego przez świadka wpisu na portalu F. z dnia 4 marca 2016 r., dotyczącego informacji o przyczynieniu się do śmierci D. S.. Sąd Okręgowy zgodził się z Sądem I instancji, że okoliczności, które miałyby być udowodnione za pomocą wnioskowanego dowodu nie mają znaczenia dla przedmiotowej sprawy. Bowiem po pierwsze żaden z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania nie pozwalał na uznanie, że do śmierci pokrzywdzonego przyczyniły się inne osoby, a po drugie, co już częściowo poruszono powyżej, że D. S. nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa. Wpis M. S. zamieszczony na portalu F. po upływie 7 miesięcy od wypadku, w którym zginął D. S. sugeruje zaś pewien konflikt pomiędzy wyżej wymienioną a A. S.. Ponadto istnienie nienajlepszych stosunków między wymienionymi potwierdziła świadek A. S. w swoich zeznaniach. W konsekwencji wbrew twierdzeniom apelującego omówiony wpis był bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przyczyn wypadku drogowego z dnia 5 sierpnia 2015 r. Natomiast wysuwanie wniosków o chęci popełnienia samobójstwa przez D. S. uznano za pozbawione jakichkolwiek podstaw. Wskazywane przez obrońcę dalsze okoliczności faktyczne: odnalezienie przy pokrzywdzonym dwóch woreczków z marihuaną oraz nieprzerejestrowanie motocykla przez pokrzywdzonego mimo upływu dwóch lat od jego zakupu, zdaniem Sądu odwoławczego nie stanowiły żadnych symptomów świadczących o złej kondycji psychicznej ofiary przedmiotowego zdarzenia drogowego. Nie ustalono co prawda skąd pokrzywdzony posiadał przy sobie środek odurzający o łącznej wadze 0,26 grama, jednakże bezspornym jest, że w czasie wypadku nie był on pod wpływem działania środków narkotycznych. Natomiast nieprzerejestrowanie zakupionego dwa lata wcześniej motocykla, w świetle zasad doświadczenia życiowego nie jest sytuacją nadzwyczajną i choć jest niezgodne z przepisami, to niestety dość częste zjawisko. Podsumowując, ani jedna z okoliczności wymienionych przez skarżącego nie uprawdopodobniła w żaden sposób tezy o samobójczym zachowaniu pokrzywdzonego w dniu 5 sierpnia 2015 r.

Dotychczas zaprezentowane rozważania stanowiły wyraz aprobaty Sądu odwoławczego co do sposobu procedowania przez Sąd I instancji. Ten organ orzekający z należytą uwagą odniósł się bowiem do wszystkich dowodów, trafnie oceniając ich wartość dowodową. Bardzo istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej podsądnego A. Ł. były w szczególności opinie biegłych: opinia obecnego na miejscu zdarzenia S. B. dotycząca stanu technicznego pojazdów uczestniczących w zdarzeniu, opinia biegłego Z. K. w przedmiocie sprawności oświetlenia motocykla oraz opinia rekonstrukcyjna biegłych K. Z. i K. F.. Sąd Rejonowy przez pryzmat tych specjalistycznych opinii należycie też zweryfikował osobowy materiał dowodowy, odrzucając wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka P. C., w których utrzymywali, że motocykl, z którym się zderzyli nie był oświetlony. W związku z powyższym uznać należało, że całość argumentacji obrońcy oskarżonego była bezzasadna. Sąd Okręgowy oceniając sprawę przez pryzmat jego zarzutów apelacyjnych nie stwierdził aby Sąd Rejonowy dopuścił się jakichkolwiek istotnych uchybień, a w tym takich, które świadczyłyby o brakach dowodowych, a konsekwencji dowolności w ocenie dowodów. Ostatecznie ustalić należało, że organ orzekający trafnie wywnioskował, iż A. Ł. popełnił zarzucony mu czyn, z określoną modyfikacją odnośnie naruszonych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, swym zachowaniem wyczerpując znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego skarżyła wyrok w całości, a drugi z apelujących – pełnomocnik jednej z oskarżycielek posiłkowych zakwestionował wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego, m.in. zarzucając rażącą jej łagodność, Sąd II instancji zobligowany był także rozważyć prawidłowość rozstrzygnięcia o karze.

Przy czym pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S. podniósł też w tym zakresie zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 53 § 1 kk, art. 53 § 2 kk oraz art. 69 § 1 kk. Sąd II instancji uznał, że apelujący błędnie sformułował te zarzuty, gdyż jak wynika z przyjętego w orzecznictwie stanowiska, które Sąd odwoławczy w pełni popiera, „przepis art. 53 kk określający ogólne dyrektywy wymiary kary objęte sferą swobodnego uznania sędziowskiego, nie ma charakteru normy stanowczej (zawierającej nakaz lub zakaz określonego zachowania) zatem jego obraza nie może być uwzględniona, a podważenie przyjętych na podstawie tych przepisów ocen sądu możliwe jest tylko w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Ponadto wynikająca z art. 69 § 1 kk instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary ma charakter fakultatywny, co oznacza, że zaniechanie jej zastosowania nie może stanowić obrazy prawa materialnego” (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., II KK 155/17, Legalis nr 1604496). W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy potraktował wszystkie te podniesione przez skarżącego zarzuty jako zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.

Przechodząc do merytorycznego rozważenia zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, właściwym będzie przypomnienie, że rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary ma, w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk, miejsce wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980/11/139). Podkreśla się przy tym, że ową niewspółmierność, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

Sąd Okręgowy, po przeanalizowaniu całokształtu ustaleń Sądu Rejonowego przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S. stwierdził istnienie okoliczności uzasadniających zaostrenie kary wymierzonej oskarżonemu w zaskarżonym wyroku, choć nie w sposób zaproponowany przez skarżącego.

Zanim jednak Sąd odwoławczy przedstawi swe stanowisko w tym zakresie, w pierwszym rzędzie widział potrzebę by odnieść się do poprawności wymiaru kary zasadniczej, której wysokość nie była kwestionowana. W ocenie Sądu II instancji kara 1 roku pozbawienia wolności może być uznana za odpowiednią do stopnia zawinienia oskarżonego oraz społecznej szkodliwości jego czynu. Kara ta, choć stosunkowo niewysoka uwzględniając zagrożenie ustawowe

od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, uwzględnia występujące w sprawie okoliczności wpływające na wymiar kary, tj. zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, wiążące się z zachowaniem sprawcy w czasie zdarzenia. Należy podkreślić, że trafnym był wniosek Sądu Rejonowego, iż w przypadku A. Ł. przeważały okoliczności tego drugiego rodzaju. Oskarżony spowodował wypadek drogowy, nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zatem jego zawinienie było niższe niż w przypadku sprawcy z rozmysłem łamiącego przepisy drogowe. Ponadto, występki ten był wyjątkowy w ustabilizowanym życiu oskarżonego, który nie jest człowiekiem zdemoralizowanym i nie był dotąd karany. Okoliczności te przemawiały za uznaniem powyższej kary zasadniczej jako współmiernej i nie noszącej cech rażącej łagodności.

Sąd I instancji, wbrew stanowisku apelującego pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, założył też prawidłowo pozytywną prognozę kryminologiczną względem sprawcy. Jego dotychczasowy sposób życia uzasadnia przypuszczenie, że czyn rozpoznawany w niniejszym postępowaniu był zdarzeniem incydentalnym.

Sąd Okręgowy uznał, że nie ma racji skarżący wykazując, iż wymierzona oskarżonemu kara z zastosowaniem instytucji warunkowego jej zawieszenia stała się przez to nieadekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie spełnia wymogów prewencji szczególnej i ogólnej. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Rejonowy, wymierzając oskarżonemu karę i decydując o warunkowym zawieszeniu jej wykonania uwzględnił w sposób należyty wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk oraz przesłanki z art. 69 § 1 i 2 kk.

Odnosząc się natomiast do argumentacji przywołanej przez skarżącego na niekorzyść oskarżonego, a która uzasadniać miała potrzebę wymierzenia w sprawie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, wskazać trzeba, że w głównej mierze odwoływała się ona do znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu, rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tragicznych następstw spowodowanego przez oskarżonego wypadku oraz uprzednich skazań A. Ł., które uległy zatarciu. Zauważyć trzeba, że okoliczności te były przez Sąd I instancji uwzględniane przy kształtowaniu wymiaru kary pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wymagał zaś jeszcze pewnego uwypuklenia wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego ale jak uznał Sąd Okręgowy, poprzez dodatkowe orzeczenie kary grzywny przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Sąd odwoławczy zwraca w tym miejscu uwagę, że stanowisko apelującego, zgodnie z którym uprzednie skazania oskarżonego pomimo ich zatarcia winny mieć wpływ na wymiar kary jest całkowicie błędne i sprzeczne z treścią art. 106 kk. Zgodnie z tym przepisem, z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe. Również orzecznictwo jest w tym zakresie jednolite wskazując wręcz, że "Za niebyłe uważa się przy tym nie tylko skazanie, lecz także samo popełnienie przestępstwa, co wprowadza fikcję prawną, że do popełnienia przestępstwa w ogóle nie doszło" (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2017 r., sygn. SNO 26/17, LEX nr 2401089).

Wobec tego, wbrew stanowisku skarżącego pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, powoływanie się przez Sąd Rejonowy przy określaniu wymiaru kary za popełniony przez oskarżonego czyn na uprzednie skazania, które uległy zatarciu było niedopuszczalne i stanowiłoby naruszenie przepisów prawa materialnego. Ponadto Sąd I instancji nie mógł rozpatrywać jako przesłanek obciążających czy łagodzących okoliczności stanowiących znamiona przypisanego mu czynu w takim zakresie jak to uważał apelujący (śmiertelny skutek wypadku drogowego, naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym). Natomiast w sposób dopuszczalny ustawowo uwzględnił stopniowalność tych okoliczności (skutek śmiertelny a nie ciężkie obrażenia ciała, jeden pokrzywdzony a nie wiele ofiar oraz nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym). Również postawa procesowa oskarżonego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i utrzymywał, że pokrzywdzony jechał motocyklem bez włączonych świateł mijania nie mogła być oceniona przez Sąd I instancji jako okoliczność obciążająca albowiem oskarżony ma ustawowe prawo do obrony w procesie karnym i wyłącznie od niego zależy w jakiej formie je realizuje. Jedynie sytuacja kiedy oskarżony przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraża skruchę może być traktowana jako okoliczność łagodząca, jednak taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszym postępowaniu. Sąd Rejonowy miał natomiast prawo dokonać swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego pod kątem ich wiarygodności, co też w sposób prawidłowy uczynił. Wracając do podstaw warunkujących możliwość orzeczenia środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności należy przypomnieć, że przesłanką decydującą o tym czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta

osiągnięciu celu wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Sąd Okręgowy popiera dokonaną przez Sąd I instancji analizę i ostateczne uznanie, że względem A. Ł. należy przyjąć pozytywną prognozę kryminologiczną z uwagi na fakt, że oskarżony dopuścił się nieumyślnego naruszenia reguł ostrożności obowiązujących w ruchu drogowym wskutek nieuwagi, nie prowadził pojazdu w sposób brawurowy, z niedozwoloną prędkością, był trzeźwy. Nadto, co już wcześniej wskazano, a co w przypadku oceny środka probacyjnego z art. 69 § 1 kk ma bardzo istotne znaczenie, oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną, nie był uprzednio karany sądownie oraz prowadzi stabilny tryb życia. Wymienione okoliczności uzasadniały zatem przyjęcie pozytywnej prognozy kryminalistycznej.

Podsumowując powyższe Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że Sąd Rejonowy zasadnie zastosował w stosunku do oskarżonego środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary 1 roku pozbawienia wolności na okres 2 lat próby.

Należało także zgodzić się z zasadnością i koniecznością zastosowania w przedmiotowej sprawie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, z jednoczesnym zobowiązaniem oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy odpowiedniemu organowi administracji. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że okoliczności przedmiotowej sprawy nakazywały uznanie, iż dalsze prowadzenie przez oskarżonego pojazdów mechanicznych zagraża bezpieczeństwu w komunikacji i w związku z tym należy go czasowo wyeliminować z ruchu drogowego. Omawiany tu element kary stanowić będzie dla oskarżonego wymierny środek oddziaływania, zwłaszcza że dotychczas A. Ł. pracował jako kierowca.

Mając jednak na względzie wskazania apelującego pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S. dotyczące elementów przedmiotowych popełnionego występku, Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że poprzestanie na tak skonstruowanym wymiarze kary byłoby w przypadku oskarżonego nadmierną pobłażliwością ze strony wymiaru sprawiedliwości. Stwierdzono bowiem, że wobec tego, iż oskarżonemu została wymierzona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie odczuje on realnie tej kary, jeżeli w okresie próby będzie przestrzegał porządku prawnego i nie dojdzie do zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności. Mając to na uwadze Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że koniecznym jest wymierzenie dodatkowo kary grzywny, która wzmocni realną dolegliwość dla A. Ł. i w odpowiednim stopniu unaoczní mu naganność tego typu zachowań stanowiących poważne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, którego skutkiem była śmierć człowieka.

Z uwagi na powyższą konkluzję Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Ustalając wysokość stawki dziennej Sąd Okręgowy wziął pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Sąd II instancji nie znajdując dalszych ku temu podstaw, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 2 wyroku).

W pkt 3, na podstawie art. 627 kpk w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 11 ust. 7 w zw. z § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) Sąd Okręgowy, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. kwotę 1 008 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu odwoławczym (840 zł plus 168 zł - 20 % za udział w rozprawie odroczonej).

Sąd Okręgowy, mimo wniosku pełnomocnika, w wyroku nie orzekł o zwrocie wydatków oskarżycielce posiłkowej M. S. z tytułu udzielonej jej pomocy prawnej przez pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym. Nie znalazł bowiem ku temu podstawy faktycznej i prawnej. Pełnomocnik tej oskarżycielki posiłkowej – adw. T. S. sporządził apelację oraz odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego, ale nie stawiał się na żadnej z rozpraw apelacyjnych, a więc de facto nie reprezentował on oskarżycielki posiłkowej w postępowaniu odwoławczym. Brał on natomiast udział w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, do którego przyjmuje się zaliczać czynność procesową w postaci sporządzenia środka odwoławczego. Jak dotąd jednak nie domagał się zwrotu wydatków jakie reprezentowana przez adwokata

strona w związku z tym poniosła. Na marginesie wspomnieć należy, że pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej złożył ponowny wniosek w zakresie zasądzenia od oskarżonego zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu odwoławczym (pismo procesowe z dnia 22 grudnia 2017 r.) i w związku z powyższym sprawę w tym przedmiocie skierowano na posiedzenie.

W pkt 4 Sąd II instancji orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w całości. Na koszty te składa się 20 złotych, jako zryczałtowana opłata za doręczenie wezwań i innych pism. Kwota ta wynika z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013, poz. 663 ze zm.). Drugim składnikiem tych kosztów jest opłata. Została ustalona jedna opłata za obie instancje na podstawie art. 10 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) i wymierzona oskarżonemu w wysokości 780 złotych. Prawdą jest, że w przedmiotowej sprawie apelacje złożył zarówno obrońca oskarżonego, jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S., jednakże z uwagi na fakt, że apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazała się w części zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy kierując się zasadą słuszności, uznał za zasadne obciążenie kosztami procesu w całości oskarżonego, bowiem apelacja jego obrońcy nie zasługiwała w ogóle na uwzględnienie.

Piotr Gerke Małgorzata Ziółka Hanna Bartkowiak